KURYER LITEWSKI

Z GRODNA DNIA 20. PAZDZIERNIKA Roku 1796. WE CZWARTEK.

Uniwersat od Wilenskiego i Słonimskiego Generała Gubernatora Xiążęcia Repnina, wszem w obec komu o tym wiedzieć należy.

Ponieważ Urządzenie Wileńskiey i Słonimskiey Gubernij wedle przepisu Naywyższych JEY JMPERATORSKIEY MOSCI Ustaw ma w prędce nastąpić, zatym ninieyszym uwiadamiam wszystkich i każdego z osobna, że z przyczyny maiących się urządzić w Litwie sposobem w tychże Ustawach przepisanym Sądowych Juryzdykcyi, Naywyższy Litewski Rząd exystuiący do tąd w tuteyszym Kraju głównym Cywilnym Sądownictwem, będzie przedłużać odbywanie wchodzących do siebie spraw tylko do 1. dnia Miesiąca Nowembra teraznieyszego 1796 Roku podług Greckiego Kalendarza, po tym zas terminie żadne już Proźby i Załoby niemaią być w nim przyimowane. A zatym Strony niekontentuiące się wyrokami Sądow Ziemskich, Grodzkich i mieyskich Magistratow, od tąd, to iest z 1. obra powinne zakładać Appellacyi nie już do Naywyższego Litewskiego Rządu, lecz przenosić dzieła swoie za odkryciem Gubernij w przeznaczone Naywyższemi Ustawami Juryzdykcye, a mianowicie: na Sądy Ziemskie i Grodzkie w wyższe Ziemskie Sądy, a na Magistraty w Gubernskie Magistraty, zastrzegaiąc iednak względem podawania appellacyinych Załob postanowiony Prawami termin, o którym za urządzeniem Gubernij będzie każdemu dla wiedzy obwieszczono. Dan w Grodnie 8bra 1/1 dnia 1796 Roku.

(L. S.) MIKOŁAY XIĄZE REPNIN.

---

z Wiednia dnia 5. Października.

w Poniedziałek dnia 3. t m. wyszedł tu 25. nadzwyczayny dodatek do Nru: 79. Wiedeńskiey Gazety.

Ostatnie rapporta Feldzeigmeistra Hrabiego Latour zachodziły aż do dnia 22. Września. — W nocy z 23. na 24. attakowała przednia iego straż pod Generałem Baillet w Gunzburgu nieprzyiaciela, i wyparła go z tego Miasta, co ułatwiło na dniu 24 marsz całemu korpusowi Feldzeigmeistra Latour do Burgau. F. M. L. Hrabia Mercandin pomaszerował tego samego dnia do Grumbach; Generał Baillet opanował Miasteczko Laubheim nad Donaiem, i złączył się tam z Generałem Hrabią Nauendorf, który stał w Langenau. — Dnia 26. pomaszerował F. Z. M. Latour z całym Korpusem do Weissenhorn: F. M. L. Mercandin poszedł do Babenhausen, a Generał Baillet ku Ullm; Generał Nauendorf poszedł także z wzgorkow Elchinger naprzód, i nieprzyiaciel był tym sposobem ze wszystkich stron attakowanym. z Prawego brzegu Donaiu cofnoł się zupełnie za most; zatoczył nietylko na most Armaty, ale i na wały Miasta, z których rzęsisty ogień sypał Generał Baillet, kazał zaraz haubice przyprowadzić, które tak skutecznie przeciwko Miastu grały, iż w poblis̈kości wałow wnet domy zapaliły. — Tey samey nocy z 26. na 27. opuścił nieprzyiaciel Ullm: niespracowany Generał Baillet wszedł tam zaraz rano, kazawszy wprzód zawarte bramy, które mu po odeyściu nieprzyiaciela nie były zaraz od Magistratu otwarte, wystrzelać. Zastał tam znaczne zapasy, między innemi 3000. miar owsa i 25. pontonow, które Generał Baillet zaraz zabrał. Jnnych zapasow przysłał F. Z L. osobny regestr. — Generał Baillet posunął się potym aż do Ketlingen i do Delmestingen, i byłby daley poszedł, tylko, że nieprzyiaciel popalił wszystkie mosty na Jller rzece. Sam F. Z. M. Latour posunął się z całem Korpusem dnia 27. do Jllerdissen, a lewe skrzydło czyli Korpus kondeusza zaszło ieszcze dnia 26. aż do Jedesheim. — Nieprzyiaciel zdaie się w każdym momencie marsz swego cofania odmieniać, gdyż raz na prawym brzegu, drugi raz na lewym Donaiu z swemi dywizyami się kręci; lecz wszędzie gdzie tylko odchodzi idąc w górę Dunaiu mosty pali. — F. Z. M. Latour idzie tym czasem w te tropy za nieprzyiacielem; ieszcze dnia 28. chciał do Laubheim póyść. a F. M. L. Mercandin do Ochsenhausen posłać. Zamiarem iego iest uprzedzić nieprzyiaciela i przeciąć mu drogę do Stockach, przyprzeć go ile możności do Renu, i niedać mu do Kinzinger doliny i do Kehl dóyść.

Arcy Xżę Karol donosi pod d. 25. Września z Wisbaden, iż gdy się to nad Donaiem działo, uderzył F. M. L. Petras na Tet de Pont i na twierdzę Kehl. Korpus, które miało ten attak z 17. na 18. wykonać, było ieszcze na d. 16. na kilkuset wozach do Bischofsheim zawiezione, i składało się z 6. Batalionow, 3. kompaniji Serwiyczykow i 4. szwadronow iazdy. Przeznaczone do attaku 3. Bataliony i 2. szwadrony iazdy, przeszły Kinzigę pod Willstadt, a Schutterę pod Eckartsweyher, i miały od Mahrlen i Sundheim, między Renem i Schutter szańce Kehl szturmować. Reszta Woysk zostały na fałszywy attak na prawy brzeg Kinzigi zaprowadzone; poszły drogą od Auenheim i wysypały kilka batteryi dla ściągnienia uwagi nieprzyiaciela. — O godzinie 4. zrana uderzyło 1600. ludzi od Arcy-Xcia Ferdynanda na idącą z Mahrlen grobel i na brzeg Renu, wzięły z tyłu nieprzyiacielskie szańce

F

przedmieścia Kehldorf, opanowały osobno oszańcowane Altsztadt i przecieły garnizonowi retyradę, gdy tym czasem dwie dywizye od Sundheim wieś Kehl z czoła attakowały. Nieprzyiaciel uciekał w naywiększym pomieszaniu przez most Reński i zwycięstwo było iuż zadecydowane. Lecz iak na nieszczęście Podpułkownik Oczkay od A. X. Ferdynanda został od nieprzyiaciela poymanym, a maior Dallos zabitym; bataliony, które się przez ten śmiały attak tyle dystyngwowały, zostały więc bez wodza i zaniedbały obrony mostu i rozebrania go od prawego brzegu Renu. Nieprzyiaciel ściągnąwszy z Strasburskich Obywateli posiłki do siebie, przeszedł pod zasłoną swey artylleryi z batteryi lewego brzegu nazad przez most, złączył się z poukrywanemi ieszcze w domach na przedmieściu żołnierzami, i padł na rozrzucone po Mieście bataliony A. X. Ferdynanda, i nim te można było uszykować, wydarł im tak odważnie zdobyte Miasto. F. M. L. Petrasch usiłował prawda wyprzeć 2. dywizyami Manfredniego nadciągaiącego z Altstadt i Kehldorf nieprzyiaciela; ale pomyślny moment iuż był upłynął, iego Woyska były zasłabe i widział się bydź przymuszonym do wrócenia się do przeszłego swego stanowiska pod Bischofsheim. Strata nasza wynosi w tey okazyi 4. do 500. ludzi w zabitych i ranionych; ale nieprzyiaciel utracił do 2000. ludzi, w samych poymanych zabraliśmy 3. Pułkownikow, i podpułkownika, 6. Kapitanow, 14. Porucznikow i około 800. żołnierzy. —— Chociaż się to przedsięwzięcie nieudało, przyniosło iednak tę celnieyszą korzyść, iż rozpusciło w tyle nieprzyiacielskiego Generała Moreau strach i zamieszanie, i dało mu do żywego uczuć niebespieczeństwo zachwianey komunikacyi. —— Rozesłane w różne strony od F. M. L. Petrasch oddziały, odniosły oprócz tego inne rozmaite korzyści. Rotmistrz Walmoden od Weczaya husarow zdobył w Stuttigardt cały nieprzyiacielski szpital z 500. chorych; adiutant Generała Moreau, i wiele innych Officyerow z wozami i końmi, i skład trzewikow wpadły w iego ręce. Rotmistrz Wolfart zniosł w okolicach Appenweyher 3. transporta od 60. koni i z ich Eskortą. Uzbroieni Chłopi, którzy wąwozow pilnuią, zdobyli w dolinie Kitzingen 16. Armat. —— F. M. L. Petrasch zostawił znaczny oddział Woyska do pilnowania twierdzy Kehl, osadził Freystadt i wąwoz Kniebis w górach, a z resztą Woyska, maiąc kommunikacyą z Generałem Nauendorf, będzie się podług obrotow nieprzyiaciela obracał, który przy poczynionych wszystkich dyspozycyach, nie wiele zapewne będzie miał z posiadania Kehl pociechy.

Arcy-Xże Jmć niewątpi, iż po zaszłych otąd wszędzie szczęśliwych obrotach, będzie zapewne niezadługo w stanie dać o zupełnym oswobodzeniu prawego brzegu Renu od nieprzyiaciela pożądaną wiadomość. —— Na niższym Renie zostawił Arcy-Xże Jmć z znacznym Korpusem między Laną i ieg F. M. L. Werneck, aby te okolice od powtórnych napadow nieprzyiaciela zasłonił, a z resztą Armij zbliżył się sam do Menu, aby się mógł podług okoliczności w tę, lub w ową stronę obrócić.

z Londynu 23. i 27. Września z Gazety Hamb: pod Nrem 160,

Dziś 27. Parlament się zgromadził; Jednakże niestworzyły się ieszcze sessye iak przez Wielkiego Kanclerza, i mówią, iż w tym tygodniu niebędą się zatrudniać iak samym układem różnych materyi, i że nowe członki wypełnią przysięgę.

Czwartego Pazdziernika Król przez mowę swoię z Tronu zagai Sessye i rozpocznie się na ten czas traktowanie interessow.

Kurier z Paryża maiący przywieść Paszport dla posła Angielskiego, przybył tu, lecz nieprzywiozł Paszportu. Nawet niespodziewaią się go otrzymać. Przyczyna, dla której go Dyrektoryat odmówił, ma bydź, że Ministerium Angielskie żądało mieć ten Paszport przez uboczne drogi, i rozumieią, iż należało się o tym mówić z samym Dyrektoryatem, a na ów czas, nierobiłby on żadnych trudności w zadosyć uczynieniu żądaniom. Prawdziwa odpowiedź, przez którą Dyrektoryat odmówił Paszportu Posłowi Angielskiemu iest następuiąca. Ze, ieżeli Dwór Londyński miał interess do Dyrektoryatu Paryskiego, zna bardzo dobrze przyzwoitą drogę; Z doświadczenia iest wiadomo, iż zawieszenie broni, iest pewnym i prostym sposobem, ku zbliżeniu się do spokoynych intencyi z Rządem Francuskim, któryby ie z ukontentowaniem, i namysłem przyioł. —— Odpowiedź takowa Dyrektoryatu była obiektem deliberacyi w gabinecie, i postanowiono wysłać przez Okręt żądanie prosto uczynione do Dyrektoryatu. —— Okręt ten *Princesse Auguste* popłynął w przeszłą Niedzielę do *Boulogne*, i powrócił się do *Douvres*. Depesze Ministerium naszego były oddane za rewersem Municipalności w *Boulogne*, która przyobiecała przesłać one do Paryża, i odesłać potym odpowiedź do *Douvres*.

Fregata *Andromede* przywiozła tu wiadomość, że Eskadra Francuska Admirała *Richeri* opanowała wyspę *Terre Neuve*, i wszystkie Okręty Woienne i Kupieckie tam się znayduiące. Po odebraniu tey wiadowości, dano rozkaz Admirałowi *Gardner* krążącemu przy *Brest*, aby odłączył 11. Okręto liniowych, i iedną fregatę od swoiey Flotty, i wysłał ie natychmiast *do Terre Neuve*.

Wyszedł rozkaz do wszystkich Komendantow naszey siły morskiey do ścigania Okrętów Hiszpańskich, i onych zabierania, i iuż uskuteczniony został; przyprowadzono ich wiele do *Weymouth* i innych Portow.——Piszą z Hiszpanii, iż 40. tysięcy Woyska są w marszu do *Portugalii* pod Komendą *Alvarez Faloia* Wuiem Xięcia Pokoiu.

Z Paryża 26. Września. z Gazety Hambur: co do słowa pod Nr: 160.

Między Generałem Buonaparte i Wurmserem od dnia 11. t. m. nowe 4. bitwy nastąpiły. Pierwsza przy *Cerea* 11. gdzie Wurmser cofnąć się musiał. Druga przy *Castellaro* 12. w którey 300 Francuzow w niewolą zabrano i Grla *Charton* ubito. —— 21. t. m. wzieli Republikanie *Porto-Legna-*

no i 1600. niewolnika; zdobyli przytym 20 Armat i uwolnili 500 swoich wspoł-braci, dawniey w niewolą zabranych. —— Na dniu 22gim była bitwa przy *Castelli*, w ktorey się Francuzi zretyrowali. —— 25go wydano batalie na przedmieściach Mantuy zwanych St. *George*, w tey bitwie Francuzi zabrali 2500 niewolnika, 25 Armat, a rannych i ubitych 2500. mieli Cesarscy. Z resztą Armij swoiey wszedł Wurmser do Mantuy, a my w mocy naszey mamy przedmieście *St: George*, *Favorite* i Szańce przy moście Mantuy, z tego samego mieysca Miasto od nas bombardowane będzie. Następuiące doniesienia oznaymuią szczeguły. ——

Raport Gła Buonaparte do Direktoryatu z Głowney Kwatery Jego w Castelli pod datą 16. Września.

Doniosłem wam w ostatnim moim pismie, że Grł Wurmser, gdy Baffano opuścić musiał, udał się z resztą, to iest z dwoma Batalionami Granadierow de *Montebello* między *Vicenza* i *Verona*, i tam złączył się z Korpusem Kawaleryi od 4500 ludzi mocnym, i z dywizyą od 5. tysięcy piechoty, co nastąpiło w ten moment, gdy się dowiedział, że Ja do Trente pociągnąłem. Na dniu 23. pomaszerowała Dywizya Gła Angereau do *Paduy*, zabrała bagaże Austryackiey Armij z konwoiem 400 ludzi. Dywizya zaś *Maffeny* poszła do *Vicenza*. Wurmser znaydowałsię między *Etsch* i *Brenta*; Przez tę drugą rzekę nie mogł on się przeprawić, gdyż mu dwie Dywizye przeyścia wzbraniały, niezostawało mu więc nic więcey, iak wniyść do Mantuy. —— Przedsiębiorąc marsz moy obrocić do *Trente*, przewidziałem zamysł Wurmsera, i dałem ordynans dla tego diwizyi Grła *Klimen* wrócić się do *Verony* i zaprowadzić na wały tameczne Armaty; Grał *Klimen* podług znaney swoiey przezorności umiał sobię z nieprzyiacielem postąpić; Utrzymał go przez 24. godzin w boiaźni i wiele razy chciał wkroczyć nieprzyiaciel do Miasta, zawsze go przez Ogień Artyllery odpędził. Nie mogłem mu dosyć Woyska zostawić, z ktorymby on był w stanie te ludne Miasto w respekcie utrzymać, i Armią, ktorey przychodziło wszystko ważyć, dla opanowania tak wielkiey wagi mieysca. Na dniu 23 w wieczor dowiedział się *Wurmser*, że Dywizya Grła *Maffeny* przybyła do *Vicenza*; spostrzegł, iż niema ani momentu do stracenia; Maszerował więc przez całą noc po nadrzeką *Etsch*, przez ktorą przeprawił się przy *Porto-Legnago*. 24. w wieczor Dywizya Grła Maffena przebyła *Adige* w *Ronco*, w tym prawie czasie, gdy Dywizya Grła *Angereau* marsz swoy obrociła z *Paduy ku Porto-Legnago*, daiąc pilną baczność, aby nieprzyiaciel niestarał się uchodzić przez *Castel-Baldo*. —— 25. dałem rozkaz dywizyi Grła *Maffeny* udać się do *Sanguinetto*, i tam zamknąć przeyiście *Wurmserowi*. —— Grł *Sahuguet* z iedną brigadą udał się do *Castellaro* i miał rozkaz zniesienia mostow na rzece *Molinella*.

Bitwa w Ceres. Aby się dostać z *Ronco* do Sanguinetto, znayduią się dwie drogi, iedna, co idzie z *Ronco* w lewo po nad *Adige* i styka się z drogą *Porto-Legnago* do *Mantuy*, druga, prowadzi prosto z *Ronco do Sanguinetto*; i ta była, ktorą wziąść należało. Przeciwnie, udano się pierwszą drogą—— Grał *Murat* na czele kilku set Strzelcow, przybywszy do *Cerea*, spotkał czoło Armij Grła *Wurmser*, odparł i bobił kilka Szwadronow Kawaleryi; —— Grał Pigeon Kommenderuiący Przednią Strażą, *Maffeny* widząc Kawaleryą w akcyi, rzucił się z piechotą letką dla wsparcia oney, przeszedł przez Wioskę, i opanował Most ktorędy mieli maszerować Cesarscy. —— Korpus Dywizyi *Maffena* był ieszcze w odległości. Po krotkim momencie zadziwienia, i Alarmu w dywizyi *Wurmsera*, uczynił ten General dyspozycye potrzebne, odparł i zbił naszą Straż przednią, i odebrał most, i wieś *Cerea*. Pobiegłem tam na pierwszy wystrzał Armaty, lecz iuż było po czasie. Trzeba nieprzyiacielowi złoty most robić, lub mu wystawić zapory staliste. Musiałem się więc zadecydować pozwolić uyść nieprzyiacielowi, ktory podług wszelkich kalkulacyi, i podobieństwa powinien był złożyć broń w tym dniu, i oddać się w niewolą. Przestaliśmy na Zgromadzeniu Awangardy naszey, i powrocie do *Cerea* o połowę drogi od *Ronco*. Znaleźliśmy na zajutrz więcey sto Cesarskich ubitych na placu, i wzieliśmy 250. w niewolą; Winni iesteśmy męstwu osmego batalionu Grenadierow, i krwi zimney Grła brigady *Victor*, iż tak szczęśliwie ta nierowna skończyła się potyczka. ——

Bitwa przy Castellaro. *Wurmser* ciągnął całą noc z 25. na 26. pod *Mantue* z taką szybkością, iż przybył na zajutrz rano do *Nogara*. Dowiedział się, iż mosty na Molinella były przecięte, i że dywizya Francuska czekała na niego w *Castellaro*. Czuł to dobrze, iż nie potrzeba było probować attakowania *Castellaro*, gdyż do dnia ruszyliśmy za nim w pogoń Miałem nadzieję znaleść go biiącego się ieszcze z Grłem *Sahuguet*, ale na nieszczęście ten Grł nieprzecioł Mostu *Villa-Impenta* na rzece *Molinella*, o milę od prawego swego skrzydła; Tamtędy *Wurmser* przeszedł. W tym momencie gdy Grł *Sahuguet* dowiedział się o Jego przeyściu, posłał Strzelcow, dla napastowania go, i spoźnienia marszu, z tym wszystkim nadto miał mało ludzi, aby mu się to udać mogło. —— Grł Charton we 300 ludzi, był obtoczony od Regimentu Kiraffeyrow, zamiast udać się do szańcow, ci waleczni Zolnierze nadrobili odwagą, i sami attakowali Kirafferow; a po mężnym odporze obskoczeni byli; Grał *Charton* zabity w tey potyczce, i 300 ludzi w niewolą wzięci, pomiędzy ktoremi Szef brigady *Dugoulot*, i Szef 12tey puł brigady Jnfanteryi letkiey.

Wzięcie Porto-Legnano. Grał *Angereau* przybywszy 21 przed *Porto-Legnago* obległ miasto, *Maffena* nadesłał tam Brygadę Grła *Victor*, dla obtoczenia go z strony rzeki *Adige*, po niektorych umowach, garnizon od 1673 ludzi, poddał się 27go. Znaleźliśmy tam 24. Armat polowych, z całym zaprzęgiem, i 500 naszych ludzi zabranych w niewolą przez Wurmsera w bitwie przy *Cerea*, ktorzy tym sposobem uwolnieni zostali. ——

Bitwa przy Due-Castelli. 28ma Dywizya Grła *Maſſeny* wyszła równo ze dniem 19. z Castellaro, i udała się do *Mantouy* drogą *di due Castelli*, dla przymuszenia nieprzyiaciela do weyścia do Fortecy, i opanowania przedmieść *St. Georges.* zaczeła się bitwa około południa; i ieszcze nadto zawcześnie; piąta brygada mylną wziąwszy drogę, nie przyszła na czas. Liczna Kawalerya nieprzyiaciela, zadziwiła nieco letko naszą Jnfanterią; lecz mężna 32ga brigada utrzymała potyczkę aż do nocy. Zostaliśmy Panami placu bitwy, oddalonego o mil 2. od przedmieść *St. Georges.* Grł *Sahuguet* obtoczywszy Citadelle, pociągnoł z Woyskiem do *Favorite*. Już otrzymał on znaczne korzyści, zabrał nieprzyiacielowi 3. sztuk Armat; z tym wszystkim przymuszony był wziąść pozycyą w tyle, i opuścić Artylleryą wziętą na nieprzyiacielu.

Bitwa przy St. Georges. Jednakże Ułani, Huzary, i Kiryſſerowie nieprzyiacielscy, ośmieleni przez te otrzymane małe awantaże, okryli wszystkie pola; Grł Maſſena porobił zasadzki, które tym się lepiey udały, iż nasza letka piechota wprowadzona została w potyczkę z niemi; Ubiliśmy ich, i wzieli w niewolę do 150. Kiryſſerowie nie są wcale zasłonieni od naszych karabinowych strzałow; Nieprzyiaciel miał przynaymniey 300 ludzi rannych; W tych to potyczkach Grał *Maſſena* naywięcey pokazał stałości i męstwa, tak w ziednoczeniu woyska swego, iakoteż w wprowadzeniu go do Akcyi; Grł *Kilmaine* na czele 200 Dragonow, wstrzymał nieprzyiaciela, i przez to wielką bardzo zrobił przysługę. Te potyczki, które w rzeczy samey niebyły iak małe probki, wielką sprawiły ufność w nieprzyiacielu; Trzeba ią tedy było powiększać przez wszystkie sposoby, albowiem niemogliśmy większego dosięgnąć szczęścia, iak przyprowadzaiąc nieprzyiaciela, do rozpoczęcia formalney akcyi, w oddaleniu fortyfikacyi. Grł Maſſena wzioł w nocy z 28 na 29. pozycyą w tyle; Na zajutrz dzień do świtu, doszła nas wiadomość, że Cesarscy wyprowadzili cały prawie Garnizon w intencyi obronienia przedmieść *la Favorite* i *St. Georges*, aby przez ten sposob mogli sobię zakonserwować mieysce do sprowadzenia furażow dla ich liczney Kawaleryi. —"— O drugiey godzinie po południu, Grł *Bon*, Kommenderuiący tymczasowo, dywizyą Grła *Angereau*, który iest słaby, przybył z *Gouvemolo*, idąc wzdłuż *Mincio*, i natychmiast attakował nieprzyiaciela przed Przedmieściami *St. Georges* na lewym naszym skrzydle. Grł *La Salcette* pociągnął do Citadelli, aby odciąć komunikacyą z Przedmieściem *la Favorite.* Grł *Pigeon* przeszedłszy *Villa-nova*, udał się na płaszczyznę, gdzie Kawalerya mogła była manewry swe robić, i aby tym sposobem przeciął także wszelką Komunikacyą z *Favorite* i *St. Georges.*

Gdy różne takowe zaczeły się attaki, Grł *Victor* z 18tą puł-brigadą w ściśnionych Kolumnach, obrócił swoy marsz ku nieprzyiacielowi; —"— 32ga Puł-brigada wsparta przez Grła *Klimen* znayduiącego się na czele dwóch Regimentow Kawaleryi, poszła w prawo dla przyparcia nieprzyiaciela, i napędzenia go w te mieysce, gdzie stał Grł *Pigeon*. We wszystkich mieyscach rozpoczeła ſię bitwa, z wielką żywością; osmy batalion Grenadierów, postawiony w Awangardzie, i prowadzony przeez Grł Adjutanta *Ledero* i mego Adjutanta *Marmout* dał dowody cudow męstwa. —"—

Czwarta puł-Brygada, która na lewym ſkrzydle otwcrzyła bitwę, ściągneła na ſiebie, całą attencyą nieprzyiaciela, już pomieſzanego w centrum ſwego Woyſka; Wzieliśmy przedmieścia St. Georges. Szwadron Kiraſserow natarł na batalion 18. który go przyioł z bagnetem naprzód, i zabrał w niewolą wſzyſtkich co ten attak przeżyli. —— 2000. Niewolnikow ſtały ſię korzyścią tey batalij, po między któremi Regiment cały Kiraſserow, i dywizya Ułanow; Nieprzyiaciel muſiał mieć naymniey 2500 w zabitych i rannych, zabraliśmy także 25. Armat z całym zaprzęgiem, i amunicyą; Po między naſzemi rannemi w dniach 28 i 29. znayduią ſię Generałowie *Victor Bertin St: Hiler* i *Mayer*, a ten oſtatni raniony zoſtał, idąc na pomoc Zołnierzowi attakowanemu od iednego Kiraſsera nieprzyiacielſkiego; Grł *Murat* ieſt także letko raniony. Szef brigady *Lannes* i Szef batalionu Tailand. &c. Zaden z Grłow nie ieſt niebeśpiecznie raniony, i ſpodziewam ſię, iż wkrótce będą w ſtanie robienia służby.

W ten ſpoſob Garnizon *Mantuy* zoſtał wzmocniony bliſko 5000. ludźmi piechoty; Mniemam, że batalia przy *St: Georges* tyleż go koſztować muſiała; Co ſię tycze Kawaleryi, to ta pomnoży tylko nieprzyiacielowi ambaraſsu, i konſumpcyi; Niewątpię, aby *Wurmſer* nieużył wſzyſtkich ſpoſobow, do wyiścia z nią z *Mantouy*; Od 16. t. m. nieuſtannie czas pędziemy, biiąc ſię, a zawſze ciż ſami ludzie na przeciwko nowym Woyſkom. —"— Armia, którąśmy prawie zniſzczyli, była ieſzcze bardzo ſtraſzna; i zdaie ſię, że ona miała w proiekcie nas attakowania, lecz my ią uprzedzili, w pierwſzym momencie iey poruſzenia.

Poſyłam Adiutanta mego *Marmout* oddawcę 22. Chorągwi zdobytych na nieprzyiacielu. (podpiſano) Buonaparte. *Grł Berthier* potwierdza donieſienia Grła *Buonaparte*, i mówi na końcu, że Mantua bombardowana będzie, i że oprócz nieprzyiaciela, który ſię znayduie w Mieście, żadnego innego niema z tey ſtrony; Równie zapewnia Komiſsarz *Garrau*, w piśmie ſwoim z Milan do Dyrektoryatu, pod datą 29. Wreśnia, Bardzo mi ieſt miło (mówi on) Obywatele Dyrektorowie, donoſić wam o ſamych zwycięſtwach. Armia Republikańſka, ukoronuie zwycięſtwa ſwoie przez zdobycie *Mantuy*, i przez rozpruſzenie Reſzty Auſtryackiey Armij we Włoſzech. *Wurmſer* z generalnym ſwoim Sztabem, i reſztą Woyſka oſadził ſię w Mantuy niewolnikiem; Przedmieścia *St: Georges*, Szańce moſtu, i *Favorite* ſą w naſzym ręku, i bombarduiemy z tych mieyſc ſame Miaſto *Mantua*. Zdobyliśmy liczną Artylleryą i wiele Sztandarow, tudzież 5000. Niewolnika, między któremi znayduie ſię 1000. ludzi Kawaleryi, oſobliwie 600. od pięknego Ceſarſkiego Regimentu Kiryſserow. ——

N^{ro} 6.

DODATEK DO KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 20. PAŹDZIERNIKA R. 1796. WE CZWARTEK.

z Paryża 26. Września z Gazety Lipſkiey. pod Nrem 197.

W dniu 23. t. m. odnowił *Pelet* de *Lozere* w Radzie 500. proiekt ſwoy do otwarcia negocyacyi pokoiu, z Woiuiącemi mocarſtwy. Co odesłano do dniowego porządku. Zyczenie pokoiu ieſt z tym wſzyſtkim powſzechne, pomimo, iż odgłos trwa zawſze, że z Pruſakiem i Land-Grafem Heſsen Caſsel w robocie ieſt podobny Alians, iak z Hiſzpanią. —*v*—

Z Paryża 22. Września z Gazety Hambur: pod Nrem: 159.

Hrabia *de Sandoz Rollin* Miniſter Pruſki, częſte miewa Konferencye z Dyrektoryatem.

Z Paryża Dnia 26. Września. Z Gazety du Bas-Rhin Nr: 80.

Anniwersarz Fundacyi Rpltey przez *Roberspierre* był obchodzony 1go dnia *Vendemiaire*. Swięto te (mowi Gazeta Paryſka *Quotidienne*, ktora codziennie obdarza naszych Rządcow powszechnym chlebem, *panem quotidianum*) byłoby bez wątpienia bardzo switnym, gdyby deszcz nieochłodził troche Obywatelstwa dobrych Paryżanow. *Apollon* na swoim tryumfalnym Wozie przemokł aż do kości; dwanaście godzin dnia pełne były wody, a Amatorowie Widowisk, ktorych była mała liczba, zabłocili się aż do pasa. Rozumiano, że Rada 500. da Rzpltey na bukiet tey uroczystości, Raport prawa 3go *Brumaire*, Dyrektoryat dać był także powinien na węzeł złożenie P. *Merlin* z sprawowania Urzędu sprawiedliwości, i wygnanie wszystkich *Terroristow* z Administracyi. Zyczenia dobrych Obywateli zawiedzione zostaną; Biedna Konstytucya zostawać będzie w stanie gwałtu aż do nowego rzeczy porządku, gdzie. Jakobini zostaną uwiecznieni na swoich mieyscach, do momentu, w ktorym uda im się wyciąć Dyrektoryat, obydwie rady, i ustalić *rząd Oycowski Roberspierra.*

Redaktor, ogłosił przez wielką trombę swoią obchod uroczystości Swięta tego. „ Dzień ten obchodzony był (mowi on) mimo niepogodnego czasu, z naywiększą świtnością, i licznym zgromadzeniem Obywatelow, na pamiątkę tey Epoki, ktora nieodzownie ugruntowała przeznaczenia nasze. Ah! *kollego pisarzu*, co ty mowisz, o *nieodzowności* i *nieodmienności*, kiedy *Rzym* zginął, i w drobne rozsypał się szczątki! —

Z Wiednia Dnia 26. Września. z Gazety Bareuth Nr: 197. & 198.

Grł *Mack*, przybył tu dnia wczorayszego z Czech, rozumieią, iż przeskoczy wszystkich Feld-Marszałkow Leutnantow, i wyniesionym zostanie na Grła Artyllery. Ma on obiąć Komendę nad Woyskiem we Włoszech.

z Frankfortu 1. Pazdziernika z teyże samey Gazety Bareuth.

Arcy-Xiąże Karol przeiechał przez Moguncyą i kontynuuie swoią podroż nad wyższym Renem. Spodziewaią się, iż iest Jego planem odprowadzić Grła *Moreau* tam gdzie zaprowadził *Jourdana*. —*v*— 3000 tak Kawaleryi iako i Jnfanteryi, przechodziło 28. t. m. przez *Stouttgard* dla złączenia się z Armią Grła *Petrasch*. Dorozumiewaią się z roźnych poruszeń, ktore się robią nad wyższym Renem, ze Korpus Cesarskich przeprawi się przez tę Rzekę, w *Gemersheim* i że sam Arcy-Xiąże Attakować będzie Fortecę *Kehl*. -*v*-

z Hanau 28. Września z teyże samey Gazety Bareuth.

Arcy-Xiąże Karol daie do myślenia przez swoie sztuczne manewry, i marsze prędkie, tak swoim przyiaciołom iako też i nieprzyiaciołom.

Wszyscy, a nawet Officerowie iego rozumieli, że pociągnie z Woyskiem do Szwabij. Awangarda iuż przyszła do *Weinheim*, gdy razem Xiąże obrocił się do Moguncyi, mowią, że iuż stanoł w Bingen, 7. mil niżey od Moguncyi, i wyciął do szczętu dwa Bataliony Francuzow w *Kraycenach*. Drugi Korpus Woyska iego przebywa Ren w *Oppenheim*, a trzeci przy *Gaub* dla wtargnienia do *Koblentz* i *Trewiru*.

z Frankonii 27. Września z Gazety Hamb: pod Nrem 160.

Podług nowin nayświeższych, Dwor Wiedeński wziół rezolucyą niezrobić pokoiu, aż dopoki wſzyſtko niezoſtanie w Rzeszy Niemieckiey, w dawnym ſtanie.

z Wiednia 24. Września z teyż Gazety Hamb:

Odebraliśmy Urzędową wiadomość, że Elektor Bawarſki nieratifikował Aliansu po

koiu, między Francyą i iego ſtanami. Y pozwolił Ceſarſkim rekrutować w Bawaryi Korpus 16. tyſięcy ludzi. —

Miniſter Neapolitańſki oznaymił Urzędownie, iż Woyſka Neapolitańſkie, iuż odebrały rozkaz złączyć ſię z Armią Wurmſera, iże iuż przybyły do *Loretto*.

z Manheimu 26. Września z teyże Gazety.

Grł *Moreau* żądał od Szwaycaryi pozwolenia przechodu przez iey Kraie, co mu odmówiono. Jednakże utrzymuią, iż iedna Kolumna Francuſka, z *Bregens* obruciła ſię ku zwaycaryi, a Rządcy Kraiu (*Baillifis*) rozbroili tylko te Woyſko, na rekwizycyą ſamychże Francuzow — Armia *Moreau* zdaie ſię cofać ku *Huningen*; iedną tylko tę drogę ma ieſzcze dla ſiebie otwartą. — Generałowie *Nauendorf*, i *Latour* iuż ſię złączyli, i uſiłuią, przez nagłe marſze, ſtanąć przed Francuzami przy Renie. —

z Mińſka 10. Pazdziernika.

Rząd Namieſtniczy Mińſki uwiadamia, że tameczney Gubernii w Mieście Diśnie uſtanowione ſą na Rok Trzy Jarmarki maiące exyſtować każdego razu przez dwa Tygodnie. Pierwſzy od 28. Julii, 2gi od 2. Februaryi, a Trzeci od Dnia 8. Maia. —

z Warſzawy dnia 15. Pazdziernika.

Ponieważ Moneta Polſka Miedziana na ſwoiey wartości ſtraciła, z przyczyny pomnożenia ſię teyże w zbyt wielkiey liczbie w tuteyſzych prowincyach, przeto dla zapobieżenia ſzkodliwym ſkutkom całkowitego niedoſtatku kurſuiącey zdawkowey monety, w ogólnych wydatkach, redukuie ſię Polſka miedziana moneta w wartości ſwoiey do połowy ſzacunku, i uſtanawia ſię, iż od tego momentu trzygroſzniak Polſki połtora tylko groſza, a groſz poł groſza wartości mieć będzie i niema bydź w wyżſzey cenie brany lub wydawany. Podług czego każdy ſtoſować ſię powinien. Działo ſię w Warſzawie d. 7. Października 1796.

J K. Mci Prus Południowych Woyſkowa i Ekonomiczna Kamera.

A D C Y T A C Y A

Do wyznaczonego ukazem Naywyższego Litt: Rządu, pod dniem 21. Msca Marca V. S. Roku teraznieyszego 1796. wydanym. — Taxatorskiego Exdywizorskiego Sądu w Mieście Zdzięciele w Powiecie Słonimskim, aktualnie teraz między JW. Franciszką z Xiążąt Radziwiłłów Sołtanową bywszą Marszałkową Nadworną Litewską, a JPP. Kredytorami i pretensorami, do maiątku JW. Stanisława Sołtana Marszałka Nadwor: Litt: pretensye ściełącemi odbywaiącego się, na mocy zaszłey tegoż Sądu rezolucyi, adcitnią się edyktalnie JW. JP. Paweł Grabowski Starosta Wołkowyski Kawaler Orderow Polskich i Jozef Smoniewski z instancyi JW. JP. Franciszki z Xiążąt Radziwiłłów Sołtanowey odwołuiącey się do dwóch zapisów asekuracyinych, pierwszego w Roku 1790 Listopada 11. dnia, drugiego w Roku 1791. Stycznia 12. dnia od Jozefa Smoniewskiego JW. Stanisławowi Sołtanowi, bywszemu Marszałkowi Nadwornemu Litt: wydanych, a w R. 1793. dnia 23. Listopada w Aktach Ziemi Warszawskiey przy protestacyi oblatowanych, za któremi do przyięcia Jnskrypcyi obligacyinych, od JW. Pawła Grabowskiego na Jmie Smoniewskiego wydanych, a od Smoniewskiego JW. Sołtanowi przelanych; po uchybioney zaś od JW. Grabowskiego na terminie Satysfakcyi, dwoma proceſſami dla wiadomości publiczney obniesionych, zatym na skutek tych aſſekuracyi do zwrótu obligacyinych Jnskrypcyi, od JW. Stanisława Sołtana JP. Smoniewskiemu w zakład za dług JW. Grabowskiego do pewnego czasu, i pod kondycyami wydanych, do rekognicyi podpisów Jozefa Smoniewskiego, i do rozwiązania całey tey faciendy aſſekuracyami obiaśnioney, i w czasie przyzwoitym zaprotestowaney, ażebyście WW. Pawle Grabowski Starosto Wołkowyski, celem rekognoskowania długu swoiego i na własny maiątek onego przeniesienia, a W. Smoniewski wedle wydanych od siebie aſſekuracyi do przyięcia retro Jnskrypcyi Grabowskiego a wrócenia Jnskrypcyi Sołtana na dniu 17. Msca 9bra N. S. Roku teraznieyszego 1796. przed rzeczonym Sądem Exdywizorskim w Zdzięciele stawili się, a za niestaniem na tym terminie i mieyscu, że Sąd Taxatorski wedle ukazu Naywyższego Litt: Rządu i swoiego poprzedniczego Dekretu, oczewisty in Contumatiam ostateczny wyda na WW. wyrok, czyni się ostrzeżenie.